

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
poniedz. - piątek
7.30 - 17.00 w kaplicy
Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
p-szy piątek 15.00-17.00
piątki 16.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:
- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY
środa godz. 17.00

- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO
piątek godz. 16.45

- DO NIEPOK. SERCA
NM P p-sza sobota g 6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA
z Asyżu 2-ga sobota g.6.30

- KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI
16 dzień m-ca godz.17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

MSZA ŚW.Z MODLITWĄ
O UZDROWIENIE-ostatni
piątek m-ca godz.17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel.896453960

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ!**

Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Lubawy



RUCHY I STOWARZYSZENIA:

**1. SŁUŻBA
LITURGICZNA**

2. SCHOLA PARAFIALNA

**3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM**
- środa godz.18.00

**4. GRUPA
MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”**
- piątek godz. 18.00

**5. WSPÓLNOTA
ŻYWEGO RÓŻAŃCA**

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo - pierwszy
wtorek m-ca
po Mszy św. o g. 17.00
Mortęgi -ostatni
czwartek m-ca
po Mszy św. o g.18.00

**6. RODZINY
NAZARETAŃSKIE**

- środa
po Mszy św. o g. 17.00

**7. FRAŃCISZKAŃSKI
ZAKON ŚWIECKICH**

-niedziela o godz. 18.00

W NASZEJ WSPÓLNOŚCI PARAFIALNEJ

1. CHRZTY

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy św.
o godz.17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia
dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są
wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być
osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Wiktor Jabłoński - 6 I
2. Marcel Paweł Brzezicki - 20 I
3. Hubert Grabowski - 26 I

2. BIERZMOWANIE odbywa się raz w roku. We wrześniu
młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie
szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież
wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach
skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem
sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego. Bierzmowanie
odbyło się 14 kwietnia z rąk Bpa Edwarda Kawki ze Lwowa.

3. ŚLUBY – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

1. Marcin Kamil Klinkosz i Magdalena Ochocka 28 XII

4. .POGRZEBY

1. Kazimierz Wiśniewski - 2 I

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie

Adres Redakcji: PARAFIA SS. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Marcina Staniszewskiego – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.

GŁOS

NR 131 luty 2019

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



PSALM 104 / fragmenty /

Ant. Stwarzasz, gdy ślesz swego
Ducha i odnawiasz oblicze ziemi

**Błogosław, duszo moja,
Pana! O Boże mój, Panie,
jesteś bardzo wielki!
Odziany we wspaniałość
i majestat, światłem okryty
jak płaszczem,**

Ant. Stwarzasz, gdy ślesz swego
Ducha i odnawiasz oblicze ziemi

**Rozpostarłeś niebo jak
namiot, wzniosłeś swe
komnaty nad wodami.
Za rydwan masz obłoki,
przechadzasz się na
skrzydłach wiatru.**

Ant. Stwarzasz, gdy ślesz swego
Ducha i odnawiasz oblicze ziemi

**Jako swych posłów
używasz wichry,
jako sługi -ogień i płomień.
Umocniłeś ziemię w jej
podstawach: na wieki
wieków się nie zachwieje.**

Ant. Stwarzasz, gdy ślesz swego
Ducha i odnawiasz oblicze ziemi

**Jak liczne są dzieła Twoje,
Panie. Ty wszystko mądrze
uczyniłeś, ziemia jest pełna
Twoich stworzeń. Oto morze
wielkie, długie i szerokie, a
w nim jest bez liku żyjątek
i zwierząt wielkich i małych.**

Ant. Stwarzasz, gdy ślesz swego
Ducha i odnawiasz oblicze ziemi

Rocznice Narodowe

W bieżącym roku, po dziękczynieniu Panu Bogu za to, że sto lat temu
nasza Ojczyzna odzyskała niepodległość, będziemy obchodzić kilka ważnych
rocznic narodowych. Smutna, ale przynaglająca nas w dalszym ciągu do modlitwy
za Polskę będzie 80 rocznica napaści na nasz Kraj hitlerowskich Niemiec
i sowieckiej Rosji. 1 sierpnia wspominać będziemy bohaterskich mieszkańców
Stolicy, którzy 75 lat temu podjęli honorową, choć nierówną, walkę z Niemcami
o wyzwolenie serca naszej Ojczyzny.

17 października wspominać będziemy 170 rocznicę wielkiego Polaka Fryderyka
Chopina. Warto powrócić do jego spuścizny muzycznej, którą zachwycą się cały
świat; mamy wszak z kogo i czego być dumni!

W tym roku również obchodzić będziemy w grudniu 30-tą rocznicę przywrócenia
naszej Ojczyzny imienia Rzeczypospolita Polska.

Tylko kilka dat i wydarzeń u progu nowego roku, ale prośba wielka: Módlmy się
codziennie za naszą ukochaną Ojczyznę, bo tej modlitwy Ona potrzebuje.

ks. Marcin Staniszewski, proboszcz

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Za ludzi młodych, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej, aby
naśladując Maryję, odpowiedzieli na powołanie Pana, by przekazywać światu
radość płynącą z Ewangelii.

**Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek - piątek 7.30 -16.30**

BŁOGOSŁAWIENI ZNACZY SZCZĘŚLIWI. W biblijnym rozumieniu
słowem „błogosławieństwo” określa się stan szczęścia, pomyślności, zadowolenia
i dobrobytu. Czasownik błogosławić wskazuje na obdarowanie kogoś
życzliwością i wsparciem. Za pomocą słów błogosławieństwa dokonuje się
przelanie na osobę błogosławioną rzeczywistej łaski, będącej darem kochającego
Boga. To Bóg jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa. W momencie
stworzenia Bóg wszczepił w serce człowieka naturalne pragnienie szczęścia.
Pragnienie to może zaspokoić jedynie łaska zwana również błogosławieństwem.
Człowiek zaś w bardziej lub mniej świadomy sposób zmierza do Boga po krętych
drogach życia. Dzięki Bożemu błogosławieństwu, życie ludzkie staje się
spełnione w najgłębszym wymiarze.



LITURGIA SŁOWA

02 II - sobota, Ofiarowanie Pańskie, święto, Dzień Życia Konsekwowanego Mt3,1-4;Ps24;(Hbr2,14-18);Łk2,22-40
03 II - 4 Niedziela Zwykła Jr1,4-5.17-19;Ps71;1Kor12,31-13;Łk4,21-30
10 II - 5 Niedziela Zwykła Iz6,1-2a.3-8;Ps138;1Kor15,1-11;Łk5,1-11
17 II - 6 Niedziela Zwykła Jr17,5-8;Ps1;1Kor15,12.16-20;Łk6,17.20-26
22 II - piątek, Katedry św. Piotra Apostoła, święto
1P5,1-4;Ps23;Mt16,13-19
24II – 7 Niedziela Zwykła
1Sm26,2.7-9.12-13.22-23;Ps103;1Kor15,45-49;Łk6,27-38

SŁOWO NA NIEDZIELE

/koment. ks. M. Warowny/.

03 II - Łk4,21-30 Niedzielna Msza Św., codzienna modlitwa, respektowanie przykazań, spowiedź, prośba o przebaczenie, to proste akty wiary, które dobrze znamy, ale gdy przychodzi trudny moment albo większe cierpienie, wydaje nam się, że to nie wystarczy, że potrzeba nam czegoś więcej. Proszący o uzdrowienie wódz syryjski Naaman, oburzony banalnością gestu, którego domaga się prorok, jest tak pouczony przez sługę: „Gdyby prorok kazałby ci spełnić coś trudnego, czyżbyś tego nie wykonał? O ile więc bardziej, jeśli ci powiedział <Obmyj się, a będziesz czysty>?” Bóg lubi działać przez proste znaki i przez tych, których dobrze znamy.

10 II - Łk5,1-11 Nic nie złović przez całą noc ciężkiej pracy to wielka porażka dla rybaka. Piotr jednak nie pozostał zamknięty w swoim małym świecie. Kiedy Jezus prosił go o pomoc, udostępnił Mu swoją łódkę i swój czas. Co więcej, ufał słowom Rabbiego, którego starał się słuchać, odpędzając myśli, które niepokoili jego umysł. „Wyłyn na głębie... Zarzuć sieci” . Czy ten doświadczony rybak mógł sobie pozwolić na kolejną porażkę i ośmieszenie w oczach ludzi? A jednak zaryzykował, opierając się na słowie Jezusa! Jak wielkie musiało być jego zdumienie, gdy zobaczył łódź przepelnioną rybami.

17 II - Łk6,17.20-26 Naturalnym odruchem jest dążenie do wyeliminowania z naszego życia tego, co trudne, smutne, co powoduje

odrzuć. Tymczasem Jezus przez swoją naukę i swoje życie udowadnia, że można być szczęśliwym na tym świecie, pozostając ubogim, doświadczając cierpienia niedostatku, czy wręcz odrzucenia ze strony innych. Nie chodzi o to, by na siłę szukać tego, co jest niewygodne, co sprawia ból, lecz by z pogodą ducha przyjąć to, co przynosi nam życie, by mieć wzrok zwrócony „ku górze”, wiedząc, że życie nie kończy się na tym świecie, że istnieje coś więcej i do udziału w tym jesteśmy zaproszeni.

24 II – Łk6,27-38 Wszystko, co dajemy innym, dobro czy zło, powraca do nas! Czy mamy świadomość tego, że to, co nas w życiu spotyka jest konsekwencją naszych wyborów lub ich braku? Jezus mówi nam, że możemy o wiele więcej niż dawać tylko dlatego, że ktoś nas kocha, pożyczać, bo ktoś nam odda. Kupczenie nie jest miłością. Miłość jest bezinteresowna i niesamowicie twórcza. Mamy w naszej duszy ukrytą przepiękną zdolność, aby kochać bezinteresownie, nie oczekując niczego w zamian, być szczęśliwymi z powodu dobra, które możemy uczynić, którym żyjemy, którym jesteśmy!

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

WŁAŚCIWY SENS PRZYKAZANIA „NIE CUDZOŁÓŻ”. Analizę wypowiedzi z Kazania na Górze, odnoszącej się do „cudzołóstwa” i „pożądania”, które Chrystus nazywa „cudzołóstwem w sercu”, należy przeprowadzić rozpoczynając od pierwszych słów. Chrystus mówi: „Słyszeliście, że powiedziano <Nie cudzołóż>(Mt5,37). To przykazanie Boże znajduje się w Dekalogu na szóstym miejscu. Należy do tzw. Drugiej Tablicy Prawa, jakie Mojżesz otrzymał od Boga - Jahwe. Zatrzymajmy się naprzód w kręgu bezpośrednich słuchaczy Kazania na Górze, słuchaczy słów Chrystusa. Są to synowie i córki Ludu Wybranego – ludu, który od swego Boga –

Jahwe otrzymał „Prawo”. Otrzymał także i „Proroków”, którzy po wielokroć w ciągu wieków poddawali krytyce właśnie stosunek do tego Prawa, właśnie jego różnorodność przekroczenia. Chrystus mówi również o tych przekroczeniach. Ale bardziej jeszcze niż o przekroczeniu Prawa mówi o takim ludzkim rozumieniu tego Prawa, w którym zaciera się i znika właściwy dla Boskiego Prawodawcy sens dobra i zła. Prawo bowiem jest nade wszystko środkiem nieodzownym do tego, ażeby „obfitowała sprawiedliwość”(Mt20). Chrystus chce, ażeby ta sprawiedliwość „obfitowała” Bardziej niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów. Nie przyjmuje interpretacji, jaką oni w ciągu dziejów nanieśli na czystą treść Prawa, poddając tę treść, czyli właściwy zamysł i wolę Prawodawcy różnym słabościom i ograniczeniom ludzkiej woli - zrodzonym w trojakiej pożądlivosti . Była to w znacznej mierze interpretacja kazuistyczna, która nawarstwiła się w pierwotnym widzeniu dobra i zła - związanym z Prawem Dekalogu. Chrystus dąży do przetworzenia etosu przede wszystkim na drodze odzyskania tej podstawowej jasności widzenia : „Nie przyszedłem znieść Prawa, ale wypełnić”(Mt5,17). Warunkiem wypełnienia go jest prawidłowe zrozumienie. Odnosi się to m. in. do przykazania „Nie cudzołóż”. Kto śledzi na kartach Starego Testamentu dzieje Ludu Wybranego od czasów Abrahama, znajdzie tam dosyć faktów, które świadczą naprzód o tym, jak przykazanie to było stosowane w praktyce, a następnie o tym, jak do tej praktyki była dopracowana kazuistyczna wykładnia prawa. Przede wszystkim więc wiadomo, że dzieje Starego

Przymierza ujawniają dążenie do systematycznego odstępstwa od monogamii, co dla zrozumienia zakazu „nie cudzołóż” musiało posiadać podstawowe znaczenie. Sano odstępstwo od monogamii było podyktowane, zwłaszcza w czasach Patriarchów, pragnieniem liczego potomstwa. Pragnienie to było tak głębokie, prokreacja jako istotny cel małżeństwa była tak oczywista, że miłujące małżonki w wypadku, gdy nie mogły obdarzyć swoich mężów potomstwem, same prosiły swych miłujących je małżonków o to, ażeby mogły „na swych kolanach” przyjąć potomka, którego wyda na świat inna kobieta np. służąca czyli niewolnica. Tak było w wypadku Sary w stosunku do Abrahama, czy też Racheli w stosunku do Jakuba. Oba te opisy odzwierciedlają atmosferę moralną w jakiej praktykowano Dekalog. Wskazują przykładowo na to, w jaki sposób etos izraelski mógł być przygotowany na przyjęcie przykazania „nie cudzołóż”, jakie zastosowanie dla tego przykazania wynikało z najstarszej tradycji tego ludu. Autorytet patriarchów był wszak najwyższy wśród Izraela i posiadał charakter religijny. Wiązał się ściśle z Przymierzem i Obietnicą. Przykazanie „Nie cudzołóż” nie odmieniło tej tradycji. Wszystko wskazuje na to, że dalszy jej rozwój nie ograniczał się do takich motywów (raczej wyjątkowych), jak te, które kierowały postępowaniem Abrahama i Sary, czy też Jakuba i Racheli. Jeśli wziąć na przykład najwybitniejszych przedstawicieli Izraela po Mojżeszu, królów izraelskich: Dawida i Salomona, to opis ich życia wskazuje na ugruntowanie się faktycznego wielożeństwa i to niewątpliwie z motywów pożądlivosti. W dziejach Dawida, który również miał kilka żon, musi uderzyć nie tylko sam fakt zabrania żony swemu podwładnemu, ale również wyraźna świadomość, że dopuścił się grzechu cudzołóstwa. Fakt ten podobnie jak pokuta króla, opisany

jest bardzo szczegółowo i sugestywnie . Za cudzołóstwo uchodzi zabranie żony cudzej, nie jest nim natomiast posiadanie obok jednej innych kobiet jako żon. Cała tradycja Starego Przymierza wskazuje na to, że do świadomości kolejnych pokoleń Ludu Wybranego, do jego etosu nie dotarło wymaganie faktycznej monogamii jako istotnej i koniecznej implikacji przykazania „Nie cudzołóż”. Na tym tle trzeba też rozumieć wszystkie wysiłki zmierzające do włączenia właściwej treści Przykazania „Nie cudzołóż” w ramy prawa stanowionego. Świadczą o tym te Księgi Biblii, w których znajdujemy rozległy zapis całokształtu starotestamentalnego prawodawstwa. Jeśli wziąć pod uwagę literę tego prawodawstwa, to walczy ono bardzo stanowczo z cudzołóstwem, walczy w sposób bezwzględny, przy pomocy środków radykalnych, aż do kary śmierci włącznie. Czyni to jednak podtrzymując faktyczne wielożeństwo, owszem, legalizując je – przynajmniej pośrednio – w całej pełni. Tak więc cudzołóstwo jest zwalczane tylko w określonych granicach i tylko w obrębie określonych założeń, które składają się na określony kształt etosu starotestamentowego. Rozumie się w nim przez cudzołóstwo przede wszystkim (i chyba wyłącznie) naruszenie prawa własności mężczyzny w stosunku do każdej kobiety, która jest jego prawną żoną (zwyczajnie jedną z wielu) – nie rozumie się natomiast cudzołóstwa z punktu widzenia ustanowionej przez Stwórcę monogamii. Wiemy już, że Chrystus w tej właśnie sprawie odwołał się „do początku”. Bardzo znamienne jest również wydarzenie, w którym Chrystus ujmuje się za kobietą przyłapaną na cudzołóstwie, broniąc ją przed ukamienowaniem. Mówi do napastników: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień”(J8,7), a kiedy ci pozostawiają kamienie i rozchodzą się, mówi do kobiety: „Idź, a od tej chwili już nie grzesz”. Chrystus wyraźnie identyfikuje cudzołóstwo z grzechem. Natomiast przemawiając

do tych, którzy chcieli ukamienować cudzołożną kobietę, nie odwołuje się do przepisów prawa izraelskiego, ale tylko i wyłącznie do sumienia. Zapis tego, co jest dobrem i złem w sumieniach ludzkich, może okazać się głębszy i poprawniejszy, niż to, co stanowiło treść ustawy. Jak widzieliśmy, historia ludu Bożego w Starym Przymierzu przebiegała w znacznej mierze poza tą treścią normatywną, jaką Bóg zawarł w przykazaniu „Nie cudzołóż” przebiegała niejako obok niej. Chrystus pragnie drogi naprostować. Stąd właśnie Jego słowa w Kazaniu na Górze.

MÓWIĄ WIELCY

Pan kocha serca radosne, dusze zawsze uśmiechnięte.
/św. Teresa z Avila/

UŚMIECHNIJ SIĘ

WYROZUMIAŁY HUMOR. Nasz rozsądek jest dowodem poczucia humoru Boga.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na mocy łaski zamieszkującej w nas również my możemy błogosławić, stając się narzędziem, przez które Bóg przekazuje swoje błogosławieństwo innym. Kapłan na mocy święceń błogosławi lud w imieniu Chrystusa. Jednak każdy ochrzczony i bierzmowany mając udział w królewskim kapłaństwie, może błogosławić innym, życząc im duchowego dobra. Szczególny przywilej błogosławienia dzieci mają rodzice, którzy otrzymali tę moc dzięki chrześcijańskiemu małżeństwu. Błogosławić można także posiłki, przedmioty, miejsca, aby cała przestrzeń w jakiej człowiek żyje, i to, z czego korzysta, zostały poświęcone. Każde błogosławieństwo zawiera uwielbienie Boga za Jego dzieła i dary. Jego skuteczność zależy od wstawienniczej modlitwy Kościoła. Przyczynia się ono do tego, by ludzie mogli korzystać z Bożych darów zgodnie z duchem Ewangelii.